

Nawet połowa chorych na jaskrę pozostaje niezdiagnozowana

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: wtorek, 17, marzec 2026 12:08

Ewelina Kocemba

Odśloni: 409

Jaskra dotyka milionów osób na świecie, jednak znaczna część chorych nie jest świadoma swojej choroby. W Polsce problem może dotyczyć ponad 800 tys. pacjentów, z czego tylko połowa została zdiagnozowana. Specjaliści wskazują, że wczesne wykrycie choroby ma kluczowe znaczenie dla zachowania wzroku.

Na świecie na jaskrę cierpi 78 mln osób, a według szacunków liczba ta może wzrosnąć do ponad 111 mln do 2040 roku. W Polsce choroba dotyczy około 800 tys. osób, przy czym połowa przypadków pozostaje niezdiagnozowana, a 70 proc. wykrywana jest zbyt późno. Wynika to m.in. z bezobjawowego przebiegu schorzenia - w 90 proc. przypadków początkowo nie występują widoczne dolegliwości.

Jaskra to pierwsza nieodwracalna przyczyna ślepoty na świecie. Jest chorobą, która dotyka bardzo wielu ludzi, ale często jest niezdiagnozowana. Pacjenci nie wiedzą, że na nią chorują - mówi prof. dr hab. n. med. Ewa Mrukwa-Kominek, prezes Polskiego Towarzystwa Okulistycznego.

Do czynników sprzyjających rozwojowi choroby należą m.in. predyspozycje genetyczne, wiek powyżej 35 lat, niskie ciśnienie krwi, intensywne leczenie nadciśnienia, migrena, objawy naczyńskurczowe, podwyższone ciśnienie w oku oraz krótkowzroczność powyżej -4,0. Około 65 proc. przypadków ma podłoże genetyczne.

Objawy, które mogą skłonić do badań, to m.in. stopniowe pogorszenie ostrości widzenia, światłowstręt, częste łzawienie czy bóle głowy. Nieleczona jaskra prowadzi do nieodwracalnej utraty wzroku.

Wczesne wykrycie jaskry jest kluczowe dla skutecznego leczenia i tym samym dla bezpieczeństwa wzroku pacjentów. Mówimy o tym często i staramy się mówić o tym jak najgłośniej, ponieważ jaskra często nie daje żadnych objawów aż do chwili, kiedy jest już tak zaawansowana, że zmiany są niemożliwe do cofnięcia - podkreśla prof. dr hab. n. med. Jacek Szaflik, okulista z Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, przewodniczący Sekcji Jaskry Polskiego Towarzystwa Okulistycznego.

Specjaliści zalecają wykonywanie pełnego badania okulistycznego co najmniej raz na dwa lata, a w grupach ryzyka - nawet co roku. Dotyczy to m.in. osób po 40. roku życia, pacjentów kardiologicznych, osób z zaburzeniami krążenia oraz tych, u których jaskra występowała w rodzinie.

Jeśli zdiagnozujemy jaskrę na wczesnych etapach, to korzystając z nowoczesnych metod leczenia, zarówno farmakoterapii, metod laserowych, jak i mikrochirurgii, z bardzo dużym prawdopodobieństwem możemy zachować pacjentowi wzrok do końca życia - wyjaśnia prof. Jacek Szaflik.

Jak wynika z raportu Fundacji ZIKO dla Zdrowia „Okiem Polaka: Jak dbamy o wzrok?” z kwietnia 2025 roku, 41,8 proc. ankietowanych wykonuje badania wzroku raz na dwa lub trzy lata. 19,3 proc. udaje się na nie co roku, a 30,4 proc. rzadziej niż raz na trzy lata. 8,5 proc. respondentów przyznało, że nigdy nie robiło badania wzroku u specjalisty.

Źródło: Newseria